

ILONA POTOCKA

## Z BADAŃ NAD TURYSTYKĄ W RYNNIE JEZIOR KÓRNICKO-ZANIEMYSKICH

Przemiany gospodarcze ostatnich kilkadziesiąt lat, a w szczególności rozwój transportu doprowadziły do gwałtownego wzrostu znaczenia turystyki w życiu człowieka. Niektórzy badacze twierdzą nawet, że turystyka jest obecnie największym „przemysłem” świata<sup>1</sup>. W 2005 roku w podróżach turystycznych uczestniczyło ponad 800 mln osób<sup>2</sup>.

Turystyka jest zjawiskiem interdyscyplinarnym. Stanowi przedmiot zainteresowania wielu dziedzin naukowych, wśród których do najważniejszych zaliczyć należy: ekonomię, socjologię i psychologię, a także geografę. W geografii turystyki pojęcie turystyki definiowane jest dwojako: *sensu stricto* jest to podróżowanie w celach poznawczych, a *sensu largo* to zjawisko przestrzenne, społeczno-kulturowe i ekonomiczne, polegające na dobrowolnej, czasowej zmianie miejsca stałego pobytu w celach poznawczych, doznania przeżyć intelektualnych i emocjonalnych, a także w celach wypoczynkowych<sup>3</sup>. Światowa Organizacja Turystyczna (UNWTO) definiuje turystykę jako „działania ludzi, którzy podróżują i przebywają dla wypoczynku, w interesach i innych celach, przez nie więcej niż jeden rok bez przerw w miejscach znajdujących się poza ich zwykłym otoczeniem”.

Ze względu na szeroki zakres i złożoność pojęcia turystyki również badania tego zjawiska są zróżnicowane. W literaturze opisywanych jest wiele kierunków badawczych i koncepcji teoretycznych geografii turystyki<sup>4</sup>. Nie będą one tutaj charakteryzowane, ale wśród najciekawszych wymienić warto: koncepcję turystyki jako spotkania kultur (turystyka jako nośnik innowacji, zmian w środowisku odwiedzanym), teoria cyklu ewolucji obszaru turystycznego<sup>5</sup> czy teorie przestrzeni turystycznej<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Alejziak, *Przemysł turystyczny. Przyczynek do dyskusji na temat zasadności używania definicji oraz zakresu znaczeniowego pojęcia*, [w:] *Przemysł turystyczny*, Koszalin 2000.

<sup>2</sup> [www.intur.com.pl/trendy.htm](http://www.intur.com.pl/trendy.htm)

<sup>3</sup> S. Liszewski, *Przestrzeń turystyczna*, Łódź 1995.

<sup>4</sup> A. Kowalczyk, *Geografia turystyki*, Warszawa 2001.

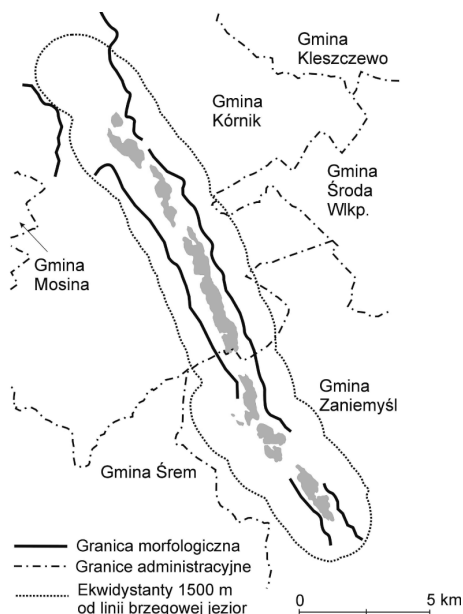
<sup>5</sup> R. W. Butler, *The concept of a tourist area cycle of evolution: implications for management of resources*, *The Canadian Geographer*, 1980.

<sup>6</sup> Wśród badaczy zajmujących się problematyką przestrzeni turystycznej (rekreacyjnej) wymienić należy między innymi: S. Liszewskiego, J. Stachowskiego, B. Włodarczyka, T. Bartkowskiego, D. Sołowiej.

W niniejszym artykule przedstawiony został fragment wyników badań prowadzonych nad przestrzenią turystyczną obszarów pojeziernych. Celem artykułu jest ukazanie wpływu czynników wewnętrznych i zewnętrznych<sup>7</sup> na wielkość i charakter ruchu turystycznego w rynnach jezior kórnicko-zaniemyskich oraz znaczenia jezior w turystyce.

## Obszar badań

Rywna jezior kórnicko – zaniemyskich, rozciągająca się na długości około 20 km, położona jest w obrębie Pojezierzy Południowobałtyckich, w makroregionach Pojezierze Wielkopolskie i Pradolina Warciańsko-Odrzańska, na terenie Równiny Wrzesińskiej i Kotliny Śremskiej<sup>8</sup>. Administracyjnie zlokalizowana jest na obszarze gmin Kórnik i Zaniemiśl, w południowo-wschodniej części strefy podmiejskiej Poznania. Rzeźba badanego obszaru powstała w wyniku działalności lądolodu i wód lodowcowych podczas ostatniego zlodowacenia. Dominującym elementem geomorfologii okolic Kórnika jest wysoczyzna morenowa, poprzecinana obniżeniami dolinnymi powstałymi na skutek erozji wód subarealnych<sup>9</sup>. W południowej części obszaru rozciąga się Pradolina Warciańsko-Odrzańska osięgająca szerokość 8 km. Obecnie w rynnach położonych jest osiem jezior. Patrząc od południa są to jeziora: Raczyńskie, Łękno, Jezioro Małe, Jezioro Wielkie, Bnińskie, Kórnickie, Skrzyńki Duże i Skrzyńki Małe. Łączna powierzchnia jezior wynosi około 6 km<sup>2</sup>. Największym (ponad 2 km<sup>2</sup>) jest Jezioro Bnińskie, a najgłębszym (głębokość maksymalna 16,3 m) jest zbiornik Je-



Rys.1. Położenie obszaru badań na tle granic morfologicznych i administracyjnych

<sup>7</sup> Przez warunki wewnętrzne rozumie się w tym przypadku walory przyrodnicze i kulturowe obszaru, a zewnętrzne to położenie Rynny w strefie podmiejskiej Poznania.

<sup>8</sup> Położenie określono w oparciu o regionalizację fizycznogeograficzną: J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 2002.

<sup>9</sup> E. Bartzak, *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski 1:50000. Arkusz Kórnik (508)*, Warszawa, 1993.

ziory Małe<sup>10</sup>. Przez wszystkie jeziora przepływa Kamionka, zwana również Głuszynką. Jest ona głównym lewobrzeżnym dopływem Kopli uchodzącej pod Poznaniem do Warty.

Szata roślinna, a w szczególności lasy są, obok jezior, głównym walorem turystycznym badanego terenu. Zróżnicowanie siedliskowe lasów jest najczęściej odbiciem rzeźby oraz warunków hydrologicznych. W dolinach spotkać można sporadycznie lasy łęgowe, olszyny oraz zarośla zalewiskowe. Na wysoczyznach morenowych panują bory – borówkowy i mieszany<sup>11</sup>. Niemal całkowicie wylesiona jest część środkowa rynny, a tereny wokół Jeziora Bnińskiego są użytkowane rolniczo, a w ostatnim czasie również wykorzystywane pod zabudowę mieszkaniową. Fragment rynny położony w gminie Kórnik podlega ochronie jako „Obszar Chronionego Krajobrazu Zlewni Jezior Kórnicko-Zaniemyskich”<sup>12</sup>.

Badany teren cechuje się znacznym zróżnicowaniem walorów kulturowych. Są one pozostałością ciekawej historii tych ziem, ścierania się wpływu różnych kultur (polskiej, niemieckiej, żydowskiej), a także złożonej sytuacji politycznej. Opis historii został tutaj ze względów oczywistych pominięty<sup>13</sup>, natomiast atrakcje turystyczne przedstawione zostaną jedynie w zarysie.

Spośród dziesięciu zachowanych na tym terenie zespołów rezydencjonalnych (pałacowych i dworskich) najcenniejszy jest oczywiście Zamek Kórnicki i otaczający go park. Wśród ważnych obiektów znajdują się kościoły: parafialny p.w. Wszystkich Świętych w Kórniku, kościół poewangelicki p.w. św. Wojciecha w Bninie oraz dwa kościoły zaniemyskie: parafialny p.w. św. Wawrzyńca oraz poewangelicki Niepokalanego Poczęcia NMP. Spośród poewangelickich cmentarzy najlepiej zachował się obiekt w Zaniemyślu. Również w tej miejscowości przy kościele św. Wawrzyńca umieszczony jest klasycystyczny grobowiec Edwarda Raczyńskiego z 1841 roku. Wśród atrakcji kulturowych tego terenu znajdują się również: zabytkowe układy urbanistyczne (Kórnik i Bnin oraz Zaniemyśl), muzea i placówki naukowe, kaplice, kapliczki, krzyże przydrożne, pomniki i tablice pamiątkowe, a także walory niematerialne tj. imprezy kulturalne i legendy.

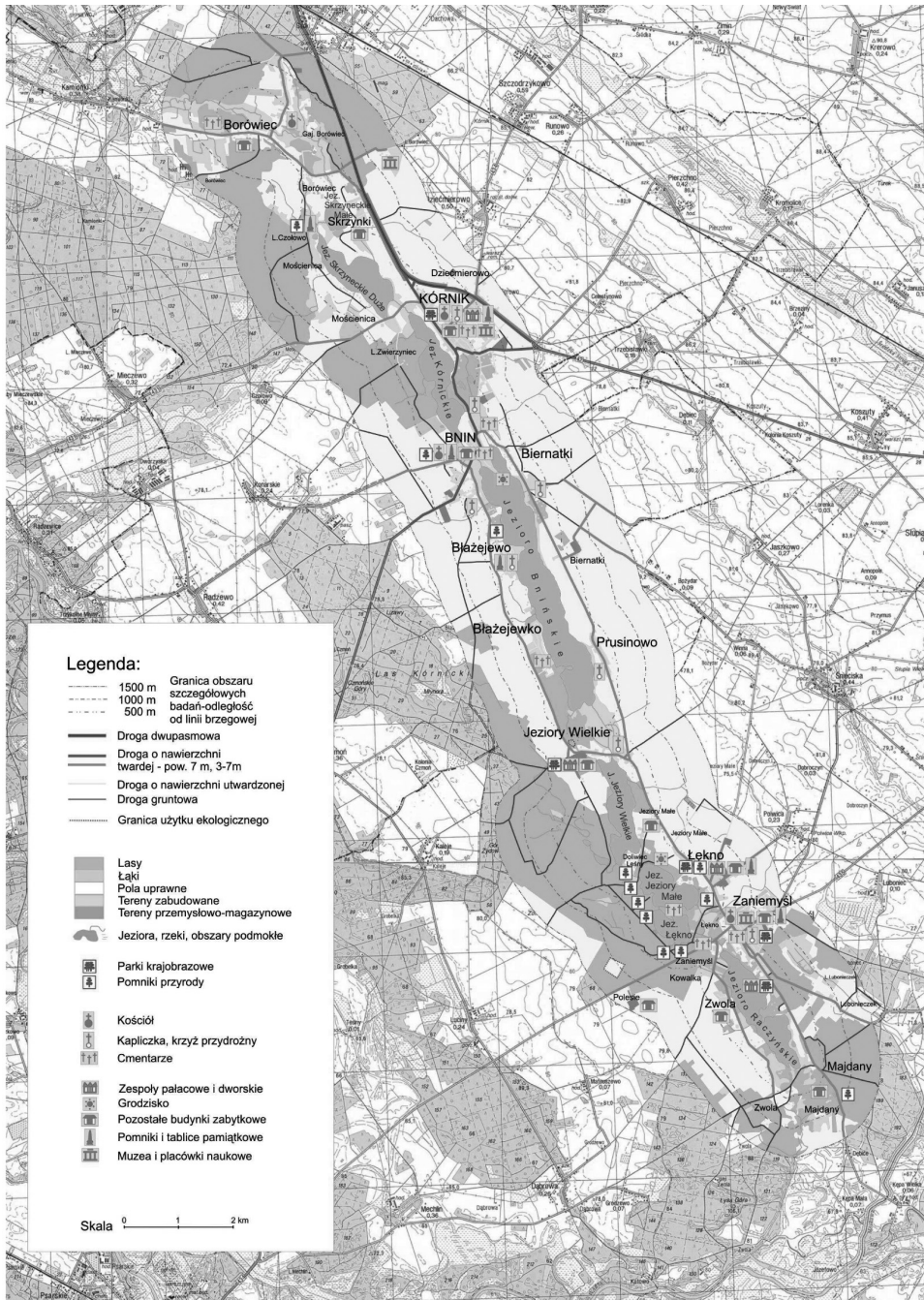
Rozmieszczenie walorów przyrodniczych i antropogenicznych (materialnych) przedstawia rysunek 2.

<sup>10</sup> Dane morfometryczne jezior za: A. Choiński, *Katalog jezior Polski I-III*, Poznań 1991-92.

<sup>11</sup> T. Bartkowski, *Ogólna charakterystyka środowiska geograficznego*, [w]: *Poznań, rozwój miasta w Polsce Ludowej*, Warszawa 1971.

<sup>12</sup> Uchwała Rady Miasta i Gminy Kórnik z 1993 roku, w przygotowaniu nowy projekt obszaru.

<sup>13</sup> Dzieje tego terenu i rodów z nim związanych były przedmiotem wielu publikacji, w szczególności w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” (por. spis treści numerów od 1 do 25 w PBK nr 26).



Rys.2 Walory przyrodnicze i kulturowe Rynny Jezior Kórnicko-Zaniemyskich

Źródło: opracowanie na podkładzie 1:50000, PPWK, na podstawie badań terenowych

## Uwarunkowania zewnętrzne ruchu turystycznego

Położenie rynny jezior kórnicko-zaniemyskich w strefie podmiejskiej Poznania ma swoje odbicie nie tylko w strukturze społeczno-gospodarczej tego terenu<sup>14</sup>, ale również wpływa na specyfikę ruchu turystycznego, a więc i przestrzeni turystycznej.

Pojęcie strefy podmiejskiej jest dyskusyjne i nie istnieje zgodność co do jego definiowania. Jak podaje Stanisław Liszewski strefa podmiejska jest zorganizowaną częścią przestrzeni geograficznej przylegającą do terenów zainwestowania miasta centralnego. Jest to obszar czynny – nieustabilizowany, gdzie wzajemnie przenikają się formy życia i działalności charakterystyczne tak dla miast jak i dla wsi<sup>15</sup>. Jest elementem składowym aglomeracji miejskiej – jej częścią zewnętrzną. Strefa podmiejska w zależności od wielkości miasta czy warunków naturalnych spełnia bardzo wiele funkcji. Do najważniejszych zaliczyć należy funkcję rolniczą, mieszkaniową (sypialnia miasta), komunalną (lokalizacja wysypisk śmieci, oczyszczalni ścieków), komunikacyjną, przemysłową i inne. Podkreśla się przede wszystkim jej funkcję ochronną – zapewnienie odpowiedniego „przewietrzania” miasta, równowagi ekologicznej, powiązań środowiska, i inne<sup>16</sup>.

Koncepcje miast idealnych przedstawiane w literaturze, zakładały istnienie w obrębie miasta terenów zielonych, które zaspokajałyby potrzebę codziennego wypoczynku i były łatwo dostępne. W rzeczywistości niekontrolowany rozwój obszarów zurbanizowanych i technokratyczne podejście do środowiska przyrodniczego spowodowało pogorszenie jakości życia (w tym wypoczynku) w mieście<sup>17</sup>.

Funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe, które nie mogły być realizowane na terenach zurbanizowanych zostały przejęte przez strefę podmiejską (funkcja wypoczynkowa jest historycznie jedną z pierwszych funkcji obszarów podmiejskich)<sup>18</sup>. Wynika to również z faktu, że nawet najciekawsza oferta rekreacyjno-wypoczynkowa miasta nie zastąpi wypoczynku poza obszarem zurbanizowanym<sup>19</sup>. Dotyczy to nie tylko kwestii przebywania „na łonie natury”, ale również w warunkach odmiennych od środowiska zamieszkania.

---

<sup>14</sup> B. Konecka-Szydłowska, *Sytuacja społeczno-gospodarcza miast strefy podmiejskiej Poznania w okresie transformacji* [w:] J. Słodczyk, R. Klimek (red), *Przemiany przestrzeni miast i stref podmiejskich*, Opole 2006.

<sup>15</sup> S. Liszewski, *Strefa podmiejska jako przedmiot badań geograficznych. Próba syntezy*, „Przegląd Geograficzny” t. LIX, z.1-2.

<sup>16</sup> Z. Biernacki, *Gospodarowanie zasobami przyrody w strefie podmiejskiej* [w:] *Kształtowanie krajobrazu stref podmiejskich. Sesja naukowa*, Warszawa 1983.

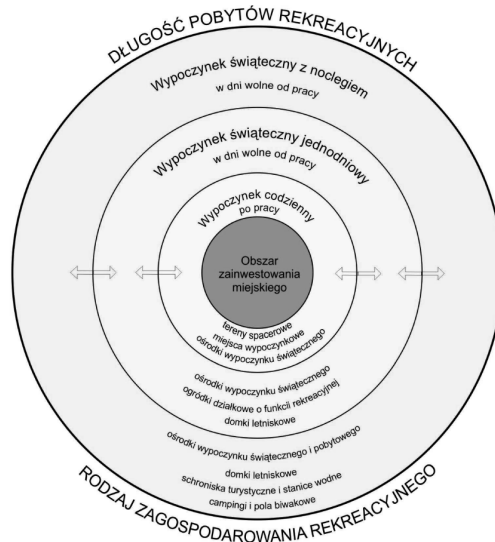
<sup>17</sup> D. Sołowiej, *Weryfikacja ocen integralnych atrakcyjności środowiska przyrodniczego człowieka w wybranych systemach rekreacyjnych*, Poznań 1992.

<sup>18</sup> K. Dziewoński, *Strefa podmiejska – próba ujęcia teoretycznego*, „Przegląd Geograficzny” T. LIX, z.1-2, 1987.

<sup>19</sup> S. Iwicki, *Przyrodnicze i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju rekreacji w strefach podmiejskich dużych miast*, Bydgoszcz 2002.

W zależności od ilości czasu wolnego i zamożności rekreanta zasięg przestrzenny wyjazdów zmienia się. Rozwój komunikacji, szczególnie indywidualnego transportu samochodowego, powoduje dyspersję ruchu wypoczynkowego daleko poza strefę podmiejską. Mimo to jego natężenie w pobliżu miasta jest bardzo duże<sup>20</sup>.

Z obszarem podmiejskim identyfikowane są wyjazdy krótkoterminowe – wypoczynek codzienny i świąteczny (weekendowy) mieszkańców miasta.



Rys.3. Podział strefy wypoczynku świątecznego<sup>21</sup>

Zasięg stref wypoczynku świątecznego jest zróżnicowany w zależności od atrakcyjności obszaru recepcyjnego, na którą składają się tak dostępność komunikacyjna, walory turystyczne, jak i odpowiednie do potrzeb zagospodarowanie turystyczne.

W wydzielonych teoretycznie strefach przenikają się różne formy ruchu turystycznego, począwszy od wspomnianego wypoczynku świątecznego, ale również wyjazdy wakacyjne, długookresowe.

Czas trwania pobytu poza miejscem zamieszkania był podstawą wydzielenia stref nie tylko u Iwickiego<sup>22</sup> (rys. 3) ale także u Cofta<sup>23</sup>, gdzie wyznaczono dwie

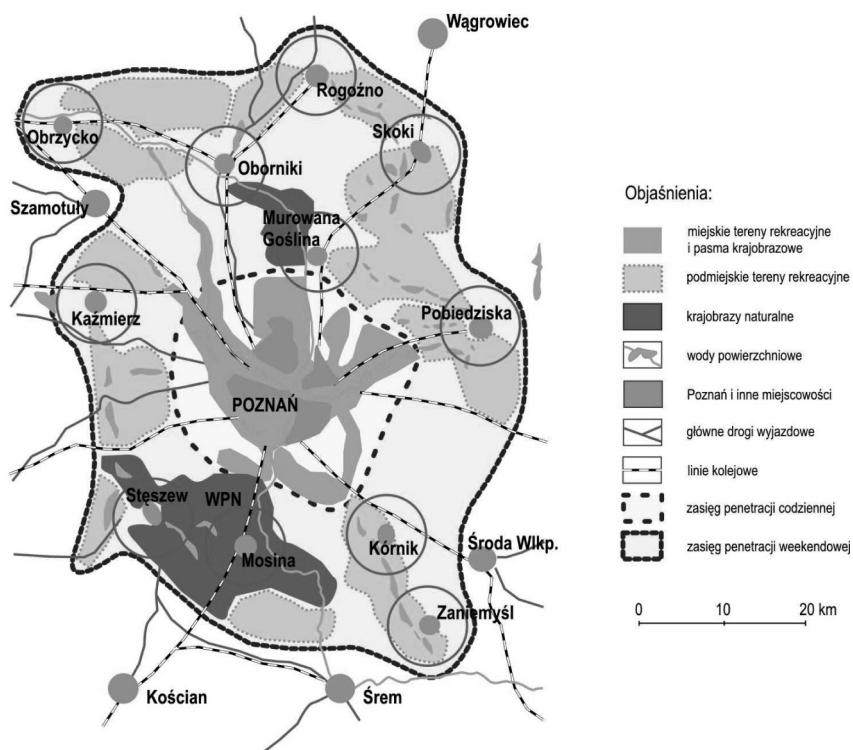
<sup>20</sup> K. Dziewoński, op.cit.

<sup>21</sup> Opracowanie na podstawie: S. Iwicki, op.cit.

<sup>22</sup> S. Iwicki, op.cit.

<sup>23</sup> W. Cofta, *Kształtowanie krajobrazu aglomeracji poznańskiej* [w:] *Kształtowanie krajobrazu stref podmiejskich. Sesja naukowa*, Warszawa 1983.

strefy – codziennej i weekendowej penetracji w systemie rekreacyjnym aglomeracji poznańskiej (rys.4). Wyróżniono system rekreacyjny miasta Poznania i systemy rekreacyjne strefy podmiejskiej. Podkreślono rolę doliny Warty i innych mniejszych cieków jako łączników między tymi strefami. Część północna miasta łączy się z Puszczą Zieloną, lasami biedruskimi i poprzez dolinę Bogdanki z jeziorami kiersko-strzeszyńskimi. Część południowa, poprzez dolinę Warty i jej dopływy, ma „zielone” połączenie z Wielkopolskim Parkiem Narodowym i rynną jezior kórnicko-zaniemskich<sup>24</sup>



Rys.4. Położenie systemu rekreacyjnego miasta Poznania na tle systemów rekreacyjnych strefy podmiejskiej według Cofta<sup>25</sup>

Potwierdzeniem powyższych teorii jest wielkość i charakter aktywności turystycznej w przestrzeni turystycznej rynną jezior kórnicko-zaniemskich. Poniżej przedstawiona została charakterystyka ruchu turystycznego ze szczególnym

<sup>24</sup> D. Sołowiej, op.cit.

<sup>25</sup> W. Cofta, op.cit.

uwzględnieniem właśnie tych cech, które zdaniem autorki bezpośrednio wynikają z położenia w strefie podmiejskiej.

### **Wyniki badań**

W ramach badań terenowych przeprowadzono ankietę wśród 224 turystów przebywających nad jeziorami<sup>26</sup>. Stanowiło to 2,0% ogółu turystów korzystających z noclegów na badanym terenie<sup>27</sup>. Wyniki badań ankietowych stanowiły najbogatsze źródło informacji. Wśród pozostałych źródeł znalazły się dane z zamku kórnickiego, parkingu na Prowencie w Kórniku, dane GUS i z zakładów noclegowych.

Według danych GUS<sup>28</sup> wielkość pobytowego ruchu turystycznego nad jeziorami kórnickimi wahała się od 17 tys. w 2002 roku do ponad 20 tys. w roku następnym. Turyści zagraniczni stanowili jedynie 1% ogółu turystów, a ich pobyt trwał średnio tylko 1,2 dnia.

Zamek w Kórniku odwiedzało średnio rocznie około 90 tys. osób, a ich liczba malała z roku na rok. Wskaźnik Schneidera<sup>29</sup> wyliczony dla miejscowości osiągnął wartość 1289,5 i mimo spadającej liczby turystów potwierdza znaczenie Kórnika dla turystyki krajoznawczej.

Analizując charakter przyjazdu i form pobytu zaobserwować można kilka prawidłowości. Przede wszystkim na badanym obszarze dominowały niezorganizowane formy pobytu – indywidualne oraz w gronie rodziny bądź przyjaciół. Najwyższy odsetek przyjazdów indywidualnych zanotowano wśród turystów badanych w Kórniku – 72% (dla całej rynny 50%). W okolicach Zaniemyśla przeważały przyjazdy grupowe niezorganizowane (rodzina, przyjaciele) – 56%.

Wraz ze wzrostem odległości od Poznania zauważa się wydłużenie czasu trwania i zmianę charakteru pobytu (rys. 5 i 6). Wyjazdy jednodniowe charakterystyczne były przede wszystkim dla Kórnika (ponad 30% ankietowanych w Kórniku). Z tak krótkim pobytom wiązały się z reguły krajoznawcze formy turystyki, tj. wycieczki, które jak pokazuje wykres nr 6 przeważały właśnie w Kórniku. W przypadku Błęziejewka mówić można o krótkich, jednodniowych wypadach na plażę zlokalizowaną na terenie ośrodka. Podobnie zresztą w Zanie-

---

<sup>26</sup> Wśród ankietowanych przeważały osoby w wieku od 26 do 45 lat, z wykształceniem średnim i wyższym.

<sup>27</sup> Po doliczeniu odwiedzających jednodniowych do ogólnej liczby turystów wartość całkowita wielkości ruchu turystycznego będzie znacznie wyższa. Niestety ustalenie, którzy goście odwiedzający zamek kórnicki są na danym obszarze tylko jeden dzień, a którzy korzystają z noclegu, wymagałoby dodatkowych, czasochłonnych badań.

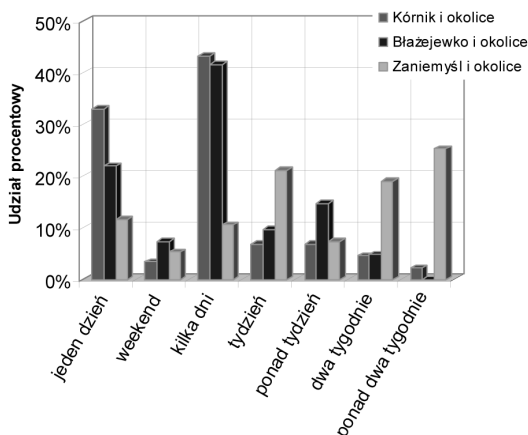
<sup>28</sup> [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)

<sup>29</sup> Stosunek liczby turystów odwiedzających Kórnik w 2003 roku – 84526 (dane ze sprawozdań kasowych Zamku) x 100, do liczby mieszkańców Kórnika w 2003 roku – 6555 (dane GUS). Jeśli wskaźnik przekracza 100 można mówić o rozwiniętej funkcji turystycznej obszaru lub miejscowości.

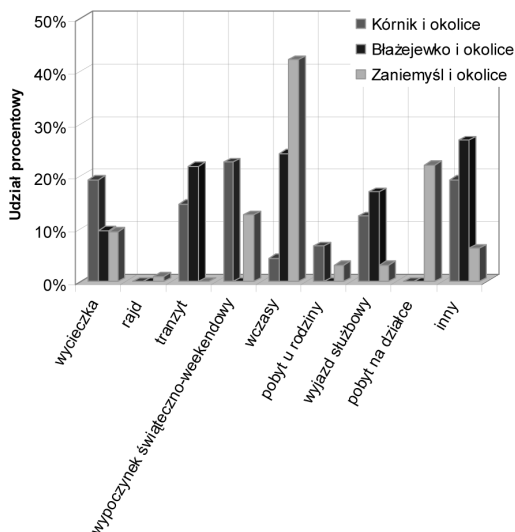


myślu – notowano jednodniowe przyjazdy w celu plażowania i kąpieli, choć było ich zdecydowanie mniej, co tłumaczyć może większa odległość od Poznania.

W przypadku wyjazdów długoterminowych – dwa tygodnie i dłużej, zaznacza się już znaczna przewaga Zaniemyśla (łącznie ponad 50% turystów przebywających w tej miejscowości i okolicach). Dominującą formą pobytu były tutaj wczasy i wypoczynek na działce.



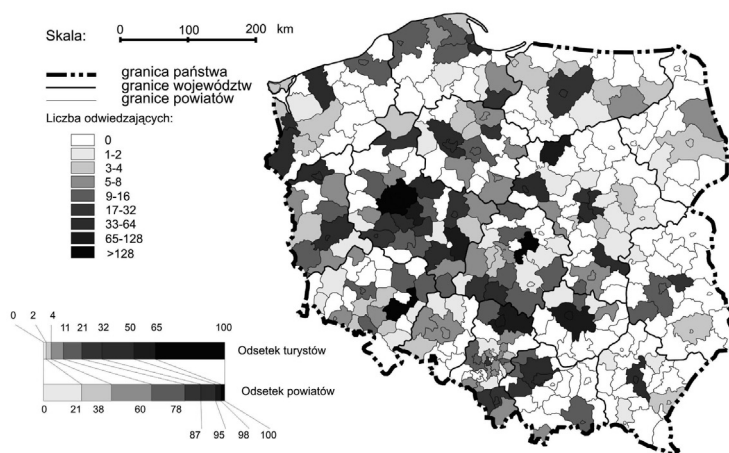
Rys.5. Długość pobytu turystów w rejonach turystycznych rynny jezior kórnicko-zaniemyskich  
Źródło: opracowanie na podstawie ankiet ( $N_{TKZ}=224$ )<sup>30</sup>



Rys.6. Charakter pobytu turystów w rejonach turystycznych rynny jezior kórnicko-zaniemyskich  
Źródło: opracowanie na podstawie ankiet ( $N_{TKZ}=224$ )

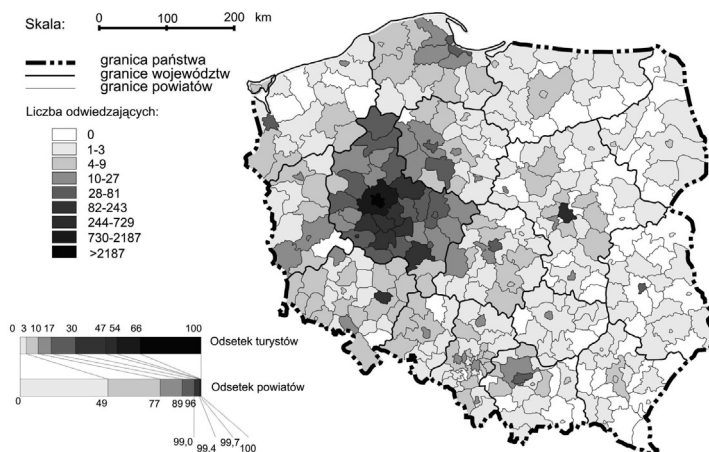
<sup>30</sup> W ramach badań ankietowych prowadzonych w Rynnie Jezior Kórnicko-Zaniemyskich przebadano grupę 224 osób w tym: 88 osób w Kórniku i okolicach, 41 osób w rejonie Błazejewka i 95 osób w południowej części rynny.

Pojawiała się grupa turystów (również spoza Poznania), którzy spędzali na omawianym obszarze urlop (5% turystów w Kórniku i 42% badanych w Zaniemysłu). Mapa przedstawiająca pochodzenie turystów odwiedzających omawiany obszar (rys. 7 i rys. 8) obrazuje, że faktycznie większość przyjezdnych stanowili mieszkańcy Poznania i okolicznych powiatów. Natomiast ze względu na rangę Kórnika istotny udział mieli również turyści z odległych miejscowości<sup>31</sup>.



Rys. 7. Pochodzenie turystów nocujących w Kórniku w latach 2002 i 2003

Źródło: opracowanie na podstawie danych z ksiąg meldunkowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kórniku

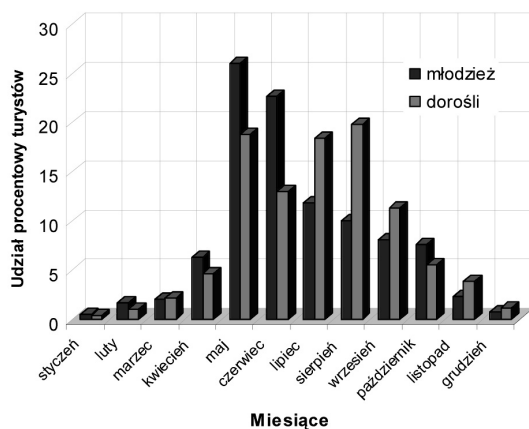


Rys. 8. Pochodzenie turystów odwiedzających Kórnik w 2003 roku

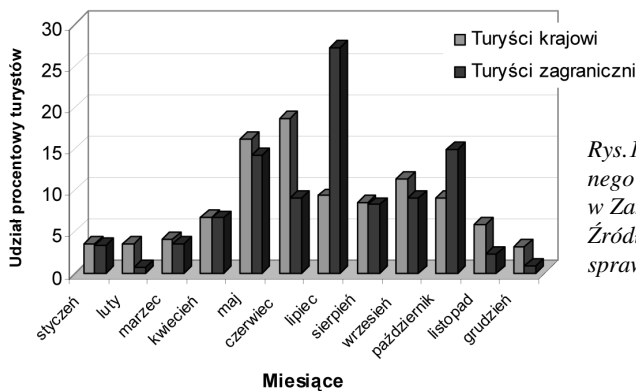
Źródło: opracowanie na podstawie danych z parkingu na Prowencie w Kórniku

<sup>31</sup> Pochodzenie turystów przeanalizowano między innymi wykorzystując dane z ankiet (N=224) (rys.7) oraz z biletów z parkingu na Prowencie (N=8151) (rys.8)

Rozkład przyjazdów turystycznych w ciągu roku, a także tygodnia, był nierównomierny. Zjawisko sezonowości uwarunkowane jest wieloma czynnikami. Przede wszystkim zależy od pogody, a także rozkładu roku szkolnego i tradycji planowania urlopów na miesiące od czerwca do września. Zauważyć można było nasilenie przyjazdów w maju i czerwcu, co ze względu na ilość sprzedanych biletów ulgowych w Zamku w Kórniku łączyć należy z dużym udziałem wycieczek szkolnych (rys. 9).



Rys.9. Sezonowość ruchu turystycznego młodzieży i dorosłych w Zamku Kórnickim. Średnia z lat 2003 - 2004. Źródło: opracowanie na podstawie sprawozdań kasowych

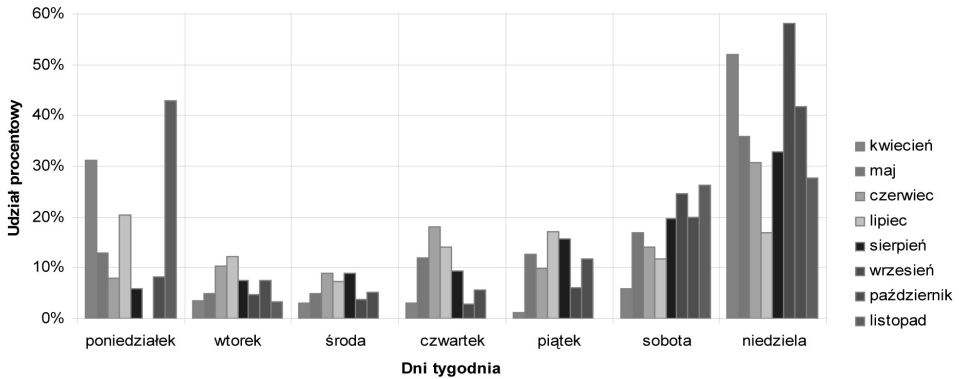


Rys.10. Sezonowość ruchu turystycznego krajowego i zagranicznego w Zamku Kórnickim w 2003 roku. Źródło: opracowanie na podstawie sprawozdań kasowych

W lipcu i sierpniu dominowały przyjazdy osób dorosłych. Wówczas zamek odwiedzany był przede wszystkim przez turystów indywidualnych, w tym również obcokrajowców. Kolejny wykres (rys. 10.) obrazuje wyraźnie, że ponad 25% turystów zagranicznych przybywało do Kórnika w lipcu, a większość w miesiącach od maja do października.

Nieco inaczej wygląda krzywa rozkładu według miesięcy w przypadku turystyki pobytowej. Najwięcej turystów krajowych nocowało nad jeziorami kórnickimi w maju i czerwcu, natomiast obcokrajowców - w październiku.

Oprócz sezonowości w ciągu roku zauważyć można również podobną prawidłowość w tygodniu.



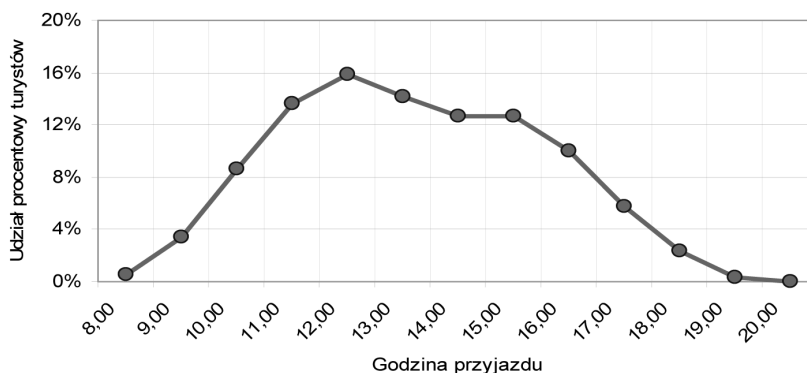
Rys.11. Ruch turystyczny w Kórniku w rozkładzie tygodniowym z uwzględnieniem miesięcy  
 Źródło: opracowanie na podstawie biletów parkingowych (N=8151)

Na rysunku 11 przedstawiono tygodniowy rozkład ruchu turystycznego w Kórniku. Najwięcej osób, niezależnie od pory roku, przybyło w dni wolne od pracy. Dużą liczbę turystów w weekendy tłumaczyć można nie tylko zasobami czasu wolnego, ale również położeniem rynny jezior kórnicko-zaniemyskich w strefie podmiejskiej Poznania i popularnością tego obszaru wśród turystów sobotnio-niedzielnich. Najbardziej równomiernie ruch turystyczny rozkładał się w ciągu tygodnia w lipcu. Największe odchylenia notowano natomiast w kwietniu i listopadzie – miesiącach przejściowych (między sezonem letnim, a okresem po- i przedsezonowym). Wówczas zauważyć można dużą liczbę przyjazdów w poniedziałki. Trudno o jednoznaczną interpretację tego faktu. Nie można wykluczyć również większego udziału osób przybywających w celach nieturystycznych, a mimo wszystko zarejestrowanych na parkingu. Dodatkowym czynnikiem mogły być wypadające w poniedziałki dni świąteczne<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> 21.04.2003 – Poniedziałek Wielkanocny; 10.11.2003 – poniedziałek poprzedzający Święto Niepodległości czyli „długi weekend”.

Dzięki danym z parkingu w Kórniku możliwe było określenie krzywej rozkładu ruchu turystycznego w ciągu dnia (rys.12.)<sup>33</sup>. Wyniki nie są zaskakujące. Wzrost liczby przyjezdnych następował od godziny 9.00, by w południe osiągnąć najwyższą wartość (16% turystów przybywa między godziną 12.00 a 13.00). Po południu stopniowo liczba odwiedzających malała. Jedynym zaskoczeniem był fakt, iż o godzinie 18.00 wciąż notowano przyjazdy turystów (3%). W sezonie Zamek Kórnicki zamykany był przed 18.00, ale istniała możliwość spaceru po Arboretum (otwartym do zmroku).

Niestety, na biletach parkingowych zabrakło godziny wyjazdu. Wówczas możliwe byłoby określenie długości pobytu turystów na badanym obszarze.



Rys.12. Rozkład dzienny ruchu turystycznego w Kórniku  
Średnia z miesięcy kwiecień – październik 2003 roku  
Źródło: opracowanie na podstawie biletów parkingowych (N=8151)

Ciekawym, choć dość złożonym zagadnieniem są również motywacje uczestnictwa w ruchu turystycznym. Podjęcie podróży jest wynikiem sił „wypychających” turystę z miejsca stałego zamieszkania oraz „przyciągających” go do miejsca recepcji<sup>34</sup>. Wybór celu podróży jest więc wynikiem działania różnych czynników – psychologicznych, społecznych, politycznych, a także walorów turystycznych obszaru i wyobrażeń o nim (percepcyjne mapy przestrzeni). Wśród czynników

<sup>33</sup> Szacowanie wielkości ruchu turystycznego na podstawie biletów parkingowych nie jest do końca pozbawione błędów, gdyż nie pytano kierowców o cel przyjazdu. Ale z drugiej strony ze względu na oddalenie od centrum miasta, a stosunkowo bliską lokalizację względem Zamku Kórnickiego (i pobierane opłaty) z parkingu korzystają przede wszystkim turyści (potwierdzili to również pracownicy parkingu).

<sup>34</sup> A. Matczak, *Model badań ruchu turystycznego. Studium metodologiczne*, Łódź 1992.

decyzyjnych wymienia się również aspekty geograficzne. Przede wszystkim chodzi tutaj o miejsce zamieszkania turystów. Powszechnie funkcjonującym jest pogląd, iż turysta poszukuje na wypoczynek miejsca odmiennego od środowiska, w którym mieszka na stałe.

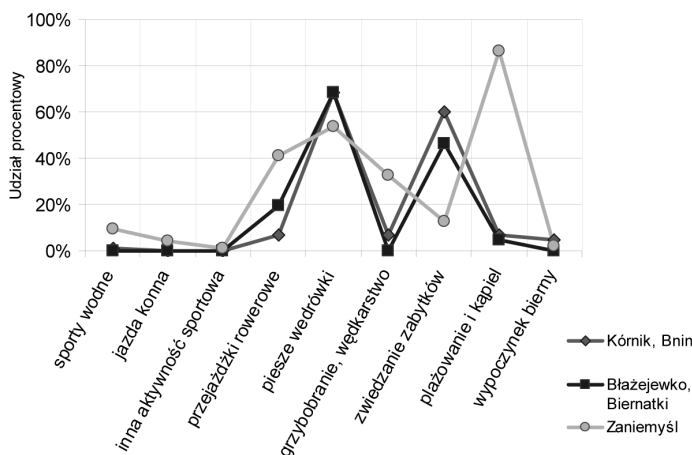
Rozważania na temat motywów przyjazdu można rozpocząć od stwierdzenia, iż większość turystów przyjechała na badany obszar kolejny raz (53% respondentów). Najczęściej były to wizyty od drugiej do piątej. Taka prawidłowość jest najlepszą „wizytówką” obszaru recepcyjnego i nie potrzeba wnikliwych badań, aby stwierdzić, że obszar ten jest atrakcyjnym miejscem pobytu.

Niemal 40% ankietowanych uznało, że o przybyciu na badany obszar zadecydowało atrakcyjne środowisko (tak przyrodnicze jak i kulturowe). Znaczny udział wśród czynników decyzyjnych miała namowa znajomych (około 20%), którzy najprawdopodobniej posiadali już wiedzę na temat walorów miejsca.

Podkreślić tutaj można również związki gospodarcze występujące między Poznaniem a miastami satelitarnymi i strefą podmiejską. „Interesy” jako motyw przybycia na badany obszar wymieniony został przez 20% ankietowanych. Obserwacje ruchu turystycznego i rozmowy z właścicielami (i pracownikami) obiektów noclegowych, doprowadziły do wydzielenia z tej grupy turystów, dwóch odrębnych podgrup. W pierwszej znaleźli się turyści, którzy faktycznie załatwiali sprawy zawodowe na omawianym obszarze, albo uczestniczyli w szkoleniach i sympozjach (szczególnie w przypadku ośrodka w Błażejewku). Drugi to osoby, które przybywały w „interesach” do Poznania, ale z różnych powodów na miejsce noclegu wybrały strefę podmiejską. Nie prowadzono w tym kierunku szczegółowych badań, ale powodem takiej decyzji mógł być brak miejsc, lub wyższe ceny w obiektach bazy noclegowej Poznania (szczególnie w okresie targowym), albo chęć zanocowania w miejscu atrakcyjnym turystycznie.

Różne motywacje, jakimi kierują się osoby decydujące się na wyjazd, powodują również zróżnicowanie form aktywności turystycznej (rys. 13.) podejmowanej na obszarze recepcyjnym.

Formy aktywności turystów nad jeziorami Kórnickim i Bnińskim nie różniły się od siebie. Dominowały piesze wędrowki i zwiedzanie zabytków – 60% ankietowanych w Kórniku deklarowało podziwianie atrakcji krajoznawczych. Natomiast w okolicach Zaniemyśla, oprócz wspomnianych wyżej plażowania, kąpieli i spacerów, duże znaczenie miały przejażdżki rowerowe oraz grzybobranie i wędkarstwo. Taki profil aktywności jest odzwierciedleniem zasobności południowej części rynny jezior kórnicko-zaniemyskich w walory przyrodnicze (rozległe kompleksy leśne, śródleśne jeziora, itp.). Niewątpliwą rolę odgrywały również jeziora przydatne dla rekreacji.



Rys.13. Formy aktywności turystycznej w rynnach jezior kórnicko –zaniemyckich  
 Źródło: opracowanie na podstawie badań ankietowych ( $N_{TKZ} = 224$ )

## Jeziora a turystyka

Jeziora są obiektem silnie zakorzenionym w kulturze i tradycji. Ich bliskość warunkowała przeżycie - były źródłem wody pitnej i pożywienia<sup>35</sup>. Dostęp do wody umożliwiał funkcjonowanie miasta czy wsi (rozwój rolnictwa, hodowli, rzemiosła i in.). Pierwsze osady obronne wykorzystywały położenie wśród terenów podmokłych bądź na półwyspach i wyspach jeziornych (np. na półwyspie Szyja w Bninie). Jednocześnie ludzie czuli ogromny respekt, a niejednokrotnie strach przed wodą jako siedzibą duchów wodnych. Najczęściej wspominanymi w literaturze są Świtezianka, goplańska Bogunka, a także topielce i topielnice<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> Z badań archeologicznych osad średniowiecznych, podczas których znajdowano duże ilości rybich ości i łusek wynika, że rybołówstwo górowało nad gospodarką łowiecką – jako mniej elitarne, a bardziej masowe. Wpływ na to miały również przepisy kościelne, które nakazywały zastępować mięso rybami przez znaczną część roku. H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, Warszawa 1967.

<sup>36</sup> „Oprócz topielców są i topielnice, lubo nie tak szkodliwe jak pierwsi. Wabią urodnem licem, i miłym głosem młodych strzelców i wieśniaków, a schwytych porywają w głębię (podobnie jak Świtezianki w Nowogrodzkiem na Litwie). Wychylają często głowy ponad powierzchnię wody, rozpuszczają długie złociste warkocze na zburzone bałwany, a wówczas słycać dźwięk miły, bo włos każdy brzęczy osobnym tonem. Chciawszy mieć piszczalkę z czystym i przyjemnym głosem, potrzeba przy dźwięku warkocza topielnic wykręcić takową i zadać; wówczas uchwyci takie dźwięki, które każdą rozpędzą troskę i uspokoją cierpiące serca”. O. Kolberg, *Lud – jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*. Serya IX, Wlk. Ks. Pozn. cz. I, Kraków 1875.

Obecnie mało kto pamięta o niegdyś silnie zakorzenionym zakazie kąpania się w jeziorach i rzekach przed letnim przesileniem na św. Jana, lub jak niektórzy twierdzą przed uderzeniem w wodę pierwszego wiosennego pioruna „zanim nie dokonało się oczyszczenie wody z nieczystości i obecności demonów”<sup>37</sup>.

Powszechnie sądzono również, że „woda bieżąca (źródłana i rzeczna) jako i deszczowa zwana wodą żywą, młodą, jest czysta. Woda stojąca w stawach, lub zaskórna w ziemi nazywana była wodą martwą, starą”<sup>38</sup>.

Jeziora (ale także rzeki czy stawy) były również miejscem różnego rodzaju obrzędów (dziś może zaliczanych do zajęć rekreacyjnych?) – począwszy od topienia Marzanny (Moreny, Śmiercichy) na wiosnę, a w Noc Świętojańską (Kupałnockę) puszczania wianków oraz kąpeli dziewcząt w jeziorach i rzekach „aby młodość swą jak najdłużej zachować i powodzenie u płci przeciwnej uzyskać”<sup>39</sup>. Woda zajmowała istotne miejsce również w czasie Świąt Wielkanocnych<sup>40</sup>. Obecnie zwyczaj polewania wodą w Lany Poniedziałek ma jedynie wymiar symboliczny – nie jest czynnikiem decydującym o powodzeniu wśród płci przeciwnej tak jak sądzono niegdyś.

W dobie rozwoju gospodarczego i zmiany stylu życia woda traci swój wymiar egzystencjalny. Coraz częściej wartości psychofizjologiczne (psychostymulacyjne czy terapeutyczne) przedkładane są nad wartości kulturowe - symboliczne czy religijne<sup>41</sup>.

Z badań i obserwacji prowadzonych w ostatnich kilkadziesiąt latach wynika, że tereny nadwodne są przede wszystkim obszarami recepcyjnymi ruchu turystycznego. Nie tylko ze względu na szeroki wachlarz form turystyki jakie można nad jeziorem uprawiać, ale również ze względu na specyficzne właściwości wody<sup>42</sup>. Widok wody, a także jej szum działa relaksacyjnie na psychikę człowie-

---

<sup>37</sup> „[...] nie wolno kąpać się przed św. Janem, bowiem dopiero tego dnia, według mniemania ludu, woda traci wszelkie szkodliwe domieszki, ponieważ Jan Chrzciciel, któremu ten dzień jest poświęcony, swoim chrztem w rzece Jordan wodę uświęcił”. P. Kowalski, *Woda żywa – opowieść o wodzie, zdrowiu, higienie i dietetyce*, Wrocław 2002.

<sup>38</sup> O. Kolberg, op.cit. Rozdział: „Ciała niebieskie. Zjawiska przyrody. Żywioty”, Kraków 1882.

<sup>39</sup> R. Hryń-Kuśmierk, Z. Śliwa, *Encyklopedia tradycji polskich*, Poznań, 1998.

<sup>40</sup> Tak opisuje zwyczaje w Wielkopolsce O. Kolberg op.cit.: „W pierwsze święto wielkanocne, zbierają się po południu parobczaki i sprawiają dyngus dziewczętom po wsi (...) Niejedna dziewczoja złana od stóp do głowy, lub skąpana w stawie, czy studni, wśród silnego nieraz mrozu, przyplącała to zdrowiem i życiem. Ale zwyczaje ludu są święte i za konieczność często poczytywane. Same też dziewczęta są sobie winne bo niezlane w Wielkanoc, uważają się za wzgardzone, lub wyśmiewają parobczaków, jakoby wody żalowali, której Pan Bóg dosyć stworzył [...]”.

<sup>41</sup> Por. A. Krzymowska-Kostrowicka, *Geoekologia turystyki i wypoczynku*, Warszawa 1997.

<sup>42</sup> Prowadzone są badania na temat atrakcyjności wody pod kątem jej własności odbijających światło, a także analizy porównawczej między odbiciami na szkle i we wodzie – z wyraźną przewagą na korzyść wody. Choć badania te dotyczą przede wszystkim przestrzeni miejskiej



ka, a szczególnie mieszkańca terenów zurbanizowanych. Takie własności wody mogą tłumaczyć popularność wędkarstwa. Bardzo często spotkać można wędkarzy amatorów, dla których najważniejszy nie jest „połów”, a raczej chęć przebywania nad wodą przez dłuższy czas.

Do metafizycznych zaliczyć należy kwestię „ducha jeziora” (*the spirit of the lake*)<sup>43</sup>. Prowadzone są badania na ten temat szczególnie na obszarach, gdzie jeziora są głównym walorem, np. w Finlandii. W listopadzie 2001 roku odbyło się tam sympozjum „The spirit of the lake”<sup>44</sup>. Jezioro to nie tylko brzeg i woda, ale znaczące miejsce, złożony krajobraz będący źródłem silnych uczuć, turystycznych doświadczeń przebywania z innymi ludźmi, albo w mistycznym związku z przyrodą. Jezioro „żyje” poprzez znaczenie jakie ma dla człowieka<sup>45</sup>.

Problematyka mistycznych przeżyć związanych z jeziorami nie jest zbyt popularna w literaturze geograficznej, natomiast w większości prac porusza się zagadnienia jakości środowiska i negatywnych przekształceń wywoływanych przez działalność człowieka – również turystyczną. Wśród różnych typów wód, jeziora są szczególnie narażone na degradację. Nie mają takich tendencji do samooczyszczania się jak morze czy rzeki. Niezwykle ważne jest więc zapobieganie degradacji, co więcej jakość wody ma decydujące znaczenie dla atrakcyjności. Dopiero w dalszej kolejności wymienia się harmonijne otoczenie, dobre zagospodarowanie czy pobliskie atrakcje kulturowe<sup>46</sup>.

Do negatywnych skutków rozwoju turystyki nad jeziorami zalicza się między innymi: zniszczenia fauny przez właścicieli łodzi, wprowadzanie do jeziora obcych gatunków, degradację awifauny na skutek zatrucia metalami ciężkimi, hałas, zakwity glonów, zanieczyszczenie ściekami i śmieciami, wycieki olejów i paliwa z łodzi motorowych, erozję brzegów na skutek falowania i cumowania łodzi, redukcję różnorodności gatunkowej, zadeptywanie brzegów. Drzewiecki wymienia również utratę naturalności krajobrazu przyrodniczego i powstawanie

---

i potrzeby konstrukcji fontann i innych obiektów wodnych w obrębie miasta, to problem ten jest aktualny również na innych obszarach, a także w innych dziedzinach życia. Wspomnieć należy tutaj również o przedstawianiu krajobrazów odbitych w wodzie przez wybitnych impresjonistów i post-impresjonistów, tj. Camille Pissaro, George Seurat, Paul Cezanne czy Claude Monet. Monet twierdził, że odbicia w wodzie są nieustannie zmieniającym się źródłem piękna w krajobrazie. J.L. Nasar, M. Li, *Landscape mirror: the attractiveness of reflecting water*, “Landscape and Urban Planning” 66. 2003.

<sup>43</sup> Por. „duch miejsca” (genius loci) u Krzymowskiej-Kostrowickiej, op.cit.

<sup>44</sup> A. Tuohino, *In search of the spirit of the lake. Lakes as an opportunity for tourism marketing* 2003, [w:] T. Härkönen (red.), *International lake tourism conference, 2-5 July, Savonlinna, Finland*, “Savonlinna Institute for Regional Development and Research” nr 5, 2003.

<sup>45</sup> „Ducha miejsca” nie da się opisać językiem nauki, można go wyczuć lub doświadczyć. Wynika ze stylu wypełniania przestrzeni. A. Krzymowska-Kostrowicka, op.cit.

<sup>46</sup> Ch. Cooper, *Lakes as tourism destination resources*, 2003 [w:] T. Härkönen, op.cit.

dyszharmonijnych form antropogenicznych<sup>47</sup>. Do elementów antropopresyjnych<sup>48</sup> zalicza się użytkowanie wędkarskie, a w szczególności skutki nęcenia ryb wielkimi ilościami karmy, która gnije na dnie. Równie niekorzystne jest wydeptywanie dzikich ścieżek.

Nieodwracalne negatywne zmiany powoduje także indywidualna zabudowa rekreacyjna. Są one jeszcze bardziej widoczne w przypadku jezior rynnowych, gdzie ze względu na ukształtowanie powierzchni buduje się bardzo blisko brzegu – mimo obowiązujących ograniczeń prawnych. Skutkiem rozwoju budownictwa letniskowego jest niszczenie przybrzeżnych skarp, zanieczyszczenie wód ściekami z nieszczelnych szamb i zeszpecenie krajobrazu<sup>49</sup>. Zjawiska takie są również widoczne na omawianym obszarze. Nie tylko doprowadzono do znacznego przekształcenia krajobrazu, ale również uniemożliwiono korzystanie ze strefy przybrzeżnej innym użytkownikom.

Wśród działań, które powinny być podejmowane w celu obniżenia negatywnego wpływu turystyki na jezioro wymienia się: rozłożenie aktywności turystycznej w czasie i przestrzeni (łagodzenie skutków sezonowości, dyspersja ruchu turystycznego), rozwiązywanie konfliktów między różnymi użytkownikami jeziora, stworzenie kodeksu zachowań nad jeziorem, planowanie i zarządzanie w porozumieniu z lokalną społecznością i stworzenie planów zagospodarowania przestrzennego<sup>50</sup>. W Polsce podejmuje się przynajmniej część z wymienionych wyżej działań. Istnieją regulacje prawne dotyczące zabudowywania brzegów jezior czy rzek, a także przepisy mówiące o swobodnym 1,5 - metrowym dostępie do wody (w przypadku terenów prywatnych). Istnieją również regulaminy zachowań nad wodą, na obszarach chronionych czy w strefach ciszy. Problem polega natomiast na powszechnym łamaniu prawa przez osoby o niskiej świadomości ekologicznej. Do powyższej listy działań należałoby więc dopisać egzekwowanie przepisów i edukację.

Wśród pozaturystycznych czynników negatywnie oddziałujących na jeziora wymienia się: zmiany klimatyczne, zanieczyszczenie wody ściekami komunalnymi i przemysłowymi oraz przeżyźnienie na skutek spływu nawozów z pól

---

<sup>47</sup> M. Drzewiecki, *Formy degradacji zbiorników wodnych i ich otoczenia w wyniku użytkowania rekreacyjnego*, [w:] A. Choiński, *Wpływ antropopresji na jeziora. Materiały z konferencji naukowej 2 XII 1997*, Poznań-Bydgoszcz 1997.

<sup>48</sup> antropopresja (gr. *anthropos* – człowiek, łac. *presso* – uciskać) – całokształt bezpośrednich i pośrednich oddziaływań człowieka wywołujących zmiany w środowisku przyrodniczym. A. Kostrzewski (red.), *Wielka Encyklopedia Geografii Świata. Słownik pojęć geograficznych t.I*, Poznań 2001.

<sup>49</sup> M. Drzewiecki, op.cit.

<sup>50</sup> Ch. Cooper, op.cit.

otaczających akweny<sup>51</sup>. O ile zmiany klimatyczne nie są mocno odczuwane na badanym obszarze, o tyle pozostałe dwa elementy rzeczywiście oddziałują na jakość wód w jeziorach, a w efekcie ich atrakcyjność. Do negatywnych czynników zaliczyć należy fakt, że wszystkie akweny w obrębie rynny kórnicko-zaniemyskiej są przepływowe, a Kamionka niesie zanieczyszczenia już z Jeziora Raczyńskiego. Mimo, że Kórnik posiada kanalizację i jezioro mogłoby się powoli oczyszczać, nie dojdzie do tego, dopóki wszystkie miejscowości wzdłuż całego ciągu jezior nie będą skanalizowane. Wielokrotnie wskazywano na konieczność międzygminnej współpracy w zakresie dbania o jakość wody, redukcji, a najlepiej likwidacji źródeł ścieków, zalesiania (bądź sadzenia krzewów) w celu stworzenia naturalnej bariery dla nawozów spływających z pól uprawnych<sup>52</sup>.

Podstawowym aktem prawnym regulującym kwestie użytkowania wód jest ustawa prawo wodne z dnia 18 lipca 2001 roku z późniejszymi zmianami<sup>53</sup>. Do podstawowych uregulowań zawartych w przepisach należy „gospodarowanie wodami zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, a w szczególności kształtowanie i ochronę zasobów wodnych, korzystanie z wód oraz zarządzanie zasobami wodnymi”<sup>54</sup>. Wśród wielu celów jakim służyć ma zarządzanie wodami wymienione jest również „zaspokajanie potrzeb związanych z turystyką, sportem oraz rekreacją”<sup>55</sup>.

W świetle najnowszych przepisów (zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2006 r. zmieniające zarządzenie w sprawie nadania statutu Ministerstwu Środowiska) obsługę zadań Ministra w zakresie działu gospodarka wodna zapewnia w szczególności Departament Globalnych Problemów Środowiska i Zmian Klimatu<sup>56</sup>.

Polskę, jako członka Unii Europejskiej, obowiązuje szereg dyrektyw. Do najważniejszych dotyczących pośrednio i bezpośrednio turystyki nad jeziorami zaliczyć należy Ramową Dyrektywę Wodną Parlamentu Europejskiego (2000/60/WE) ustanowioną 23 października 2000 roku. Określa ona ramy wspólnego działania w dziedzinie polityki wodnej, mającego na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem.

Głównym hasłem przyświecającym tej Dyrektywie jest stwierdzenie, że „woda nie jest produktem handlowym takim jak każdy inny, ale raczej dziedzinowym dobrem, które musi być chronione, bronione i traktowane jako takie”.

---

<sup>51</sup> A. Choiński, op.cit.

<sup>52</sup> L. Kozacki, *Uwarunkowania przyrodnicze osadnictwa w dnach dolin rzecznych i dnach rynien jeziornych*. Tenże zeszyt PBK.

<sup>53</sup> (Dz.U.2005.239.2019).

<sup>54</sup> Art.1 p.1

<sup>55</sup> Art.2.p.1.6

<sup>56</sup> (<http://www.mos.gov.pl/dzw/>).

Ochronę wód osiągać należy poprzez:

- zapobieganie dalszej degradacji i poprawę stanu ekosystemów wodnych, a także stanu ekosystemów lądowych i terenów podmokłych bezpośrednio uzależnionych od ekosystemów wodnych,
- ochronę wód powierzchniowych i podziemnych przed zanieczyszczeniem poprzez stopniowe ograniczenie zrzutów, emisji i strat priorytetowych substancji niebezpiecznych aż do całkowitego ich zaprzestania,
- popularyzowanie zrównoważonego wykorzystania zasobów wodnych,
- zmniejszenie skutków powodzi i suszy,
- zaangażowanie społeczeństwa oraz użytkowników wody<sup>57</sup>.

Do innych ważnych uregulowań należy Dyrektywa 76/160/EWG dotycząca jakości wody w kąpieliskach z dnia 8 grudnia 1975, obowiązująca do końca 2014 roku (transponowana ustawą Prawo wodne). Na jej podstawie Minister Zdrowia wydał rozporządzenie z dnia 16 października 2002 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać woda w kąpieliskach<sup>58</sup>.

Na gruncie polskim powstało wiele opracowań dotyczących turystyki na obszarach pojeziernych. Najczęściej jednak spotkać można prace, w których jeziora wymieniane są niejako przy okazji, jako jeden z elementów systemu rekreacyjnego<sup>59</sup>. Inne prace w sposób wybiórczy traktują problematykę jezior skupiając się jedynie na metodach oceny przydatności jezior dla turystyki<sup>60</sup>. Do ciekawych prac, rozpatrujących problematykę szerzej, należy artykuł Danieli Sołowiej, Marzeny Kozłowskiej i Witalisa Sąsiadka<sup>61</sup> poświęcony identyfikacji konfliktów w jezior-

---

<sup>57</sup> ([http://www.mos.gov.pl/dzw/dokumenty/ramowa\\_dyrektywa\\_wodna.pdf](http://www.mos.gov.pl/dzw/dokumenty/ramowa_dyrektywa_wodna.pdf))

<sup>58</sup> (Dz.U.2002.183.1530).

<sup>59</sup> Por. A. Marsz, *Ocena środowiska geograficznego rynny Jezior Kórnicko-Zaniemyskich dla potrzeb turystyki i wypoczynku jako przykład wykorzystania mapy „uroczysk” dla oceny w dużej podziałce*, Zesz. Nauk. UAM, Geografia z.9, 1970 Poznań 1970; J. Warszńska, *Waloryzacja miejscowości z punktu widzenia atrakcyjności turystycznej*, Prace geograficzne – zeszyt 27, 1970; S. Żynda, *Waloryzacja przyrodniczych komponentów środowiska geograficznego obszarów województw zielonogórskiego i leszczyńskiego dla rekreacji*, AWF, Seria: Monografie Nr 116, Poznań 1979.

<sup>60</sup> A. Zwoliński, *Metoda oceny walorów jezior polodowcowych dla potrzeb turystyki pobytowej*, Monografie AWF, 116, Poznań 1979; M. Pietrzak, *Wyznaczanie przydatności rekreacyjnej jeziora i jego otuliny na przykładzie jeziora Lednica*, Monografie AWF, 116, Poznań 1979; D. Sołowej, *Ocena stopnia atrakcyjności i przydatności strefy brzegowych wybranych jezior woj. leszczyńskiego dla rekreacji* [w:] *Wybrane zagadnienia ochrony i kształtowania środowiska w regionie Wielkopolskim*, PTPNoZ, Oddział Wielkopolski w Poznaniu, Poznań 1981; T. Dedio, *Atrakcyjność jezior obszaru młodoglacjalnego dla rekreacji (na przykładzie jezior Polski Północno-Zachodniej)*, Przegląd Geograficzny T. LXI, z. 1-2, 1989; W. Deja, *Przydatność rekreacyjna strefy brzegowej jezior Polski*, Poznań 2001.

<sup>61</sup> D. Sołowiej, M. Kozłowska, W. Sąsiadek, *Identyfikacja konfliktów człowiek-środowisko przyrodnicze w jeziornych systemach rekreacyjnych 1997* [w:] A. Choiński, op.cit.

nym systemach rekreacyjnych oraz publikacja Tadeusza Dedio<sup>62</sup> poświęcona rekreacji w strefie kontaktu „woda-łąd”. Ważnym problemem badawczym jest wpływ parametrów jeziora i wody w kształtowaniu jakości doświadczenia turysty na obszarach pojeziernych. Dotychczas nie powstały jednak precyzyjne wytyczne, w jaki sposób oceniać jezioro i jakie stosować kryteria. Wiadomo, iż na obszarach ubogich w wodę, jakość wód i cechy morfometryczne będą oceniane mniej krytycznie, niż na terenach gdzie jezior jest dużo i występuje element pewnej konkurencyjności. Niezależnie od tego jakie przyjmie się kryteria i mierniki, to przede wszystkim wielkość i charakter ruchu turystycznego jest wyznacznikiem atrakcyjności zbiornika dla rekreacji.

Przeglądając publikacje polskojęzyczne związane z problematyką turystyki nad jeziorami nie napotkano na popularne w pracach anglojęzycznych pojęcie turystyki jeziornej (*lake tourism*). Według Smith'a<sup>63</sup> jest to aktywność turystyczna, dla której jezioro jest głównym walorem bądź elementem, który stanowi część doświadczenia turystycznego<sup>64</sup>.

Główne problemy i perspektywy badawcze turystyki jeziornej Smith przedstawił w pięciu grupach, turystyka jeziorna stanowi według niego:

- doświadczenie ludzkie (*human experience*)
- fenomen społeczny (*social phenomenon*)
- fenomen geograficzny (*geographic phenomenon*)
- użytkownika zasobu (*resource user*)
- zasób (*resource*)

W każdej z tych perspektyw badawczych można postawić szereg pytań. W sposób syntetyczny ujęto je w tabeli 1.

Do ważnych kwestii, w opinii autorki, zaliczyć można próbę odpowiedzi na pierwsze z pytań, a mianowicie do jakiego stopnia walorem przyciągającym turystów jest samo jezioro, a jaką rolę odgrywają atrakcje czy formy turystyki, które nad jeziorem można uprawiać?

Znaczenie jeziora w podejmowanej aktywności turystycznej było podstawą wydzielenia trzech typów turystyki jeziornej<sup>65</sup>:

---

<sup>62</sup> T. Dedio, *Atrakcyjność jezior obszaru młodoglacjalnego dla rekreacji (na przykładzie jezior Polski Północno-Zachodniej)*, „Przegląd Geograficzny” T. LXI, z. 1-2, 1989.

<sup>63</sup> S. Smith, *Lake tourism research: themes, practice, and prospects*, 2003 [w:] T. Härkönen, op.cit.

<sup>64</sup> Zgodnie z regułą tworzenia różnych określeń typów turystyki wykorzystujących przedrostki łacińskie i greckie (geoturystyka, ekoturystyka, agroturystyka i inne) można zaproponować wprowadzenie do słownika pojęć takiego określenia jak „limnoturystyka” (gr. limne – jezioro, staw), odpowiadającego turystyce jeziornej (*lake tourism*).

<sup>65</sup> S. Smith, op.cit.

Perspektywy badawcze	Problemy, pytania
Turystyka jeziorna jako doświadczenie ludzkie	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Do jakiego stopnia walorem przyciągającym turystów jest samo jezioro, a jaką rolę odgrywają atrakcje czy formy turystyki, które nad jeziorem można uprawiać?</li> <li>- Jak jest znaczenie jakości wody, głębokości, dostępności, cechy linii brzegowej, flory i fauny, i in. w kształtowaniu jakości doświadczenia turysty nad jeziorem?</li> <li>- Jak różne cechy jeziora przyciągają konkretne typy turystów?</li> <li>- Jakie są psychologiczne źródła i mechanizmy terapeutycznego i inspirującego wpływu jeziora? (inspiracja dla poetów, częste miejsce na turystykę motywacyjną - czy tylko ze względu na szeroką ofertę rekreacyjną czy to coś „głębszego”?)</li> </ul>
Turystyka jeziorna jako fenomen społeczny	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Jak połączyć interesy różnych grup użytkowników? (np. kajakarstwo kontra rybołówstwo)</li> <li>- Jak przystosowują się rdzenni mieszkańcy brzegów jezior (często zamieszkujący dany obszar od wieków) do sezonowego i często masowego napływu turystów?</li> <li>- Jezioro jako kryptozoologiczna atrakcja – wiara w istnienie potworów jeziornych przyciąga pewien segment turystów (J. Loch Ness, Nessie, Ogoopogo, Manipogo)</li> </ul>
Turystyka jeziorna jako fenomen geograficzny	<ul style="list-style-type: none"> <li>- W jaki sposób rozwija się infrastruktura turystyczna wokół jeziora? Może rozwijać się jak „diamentowy pierścionek” – równomiernie wzdłuż drogi otaczającej jezioro albo jak „perłowy naszyjnik” z ośrodkami rozmieszczonymi wzdłuż brzegów, bądź nierównomiernie jak „orzech” (o nierównomiernej skórce)</li> <li>- Jeziora naturalne kontra zbiorniki sztuczne (szczególnie istotne na obszarach ubogich w wodę; turystyka nigdy nie jest funkcją podstawową takiego obiektu; zazwyczaj zajmuje kolejne miejsce po funkcji alimentacyjnej, energetycznej i przeciwpowodziowej)</li> <li>- W jaki sposób przekształcenia środowiska przez różne czynniki (też samą turystykę), a także zmiany klimatu wpływają na jeziora. Wszystkie destynacje turystyczne mogą być podatne na degradację, ale jeziora i tereny przyległe są szczególnie narażone na uszkodzenia.</li> </ul>
Turystyka jeziorna jako użytkownik zasobu	<ul style="list-style-type: none"> <li>- W jaki sposób minimalizować konflikty interesów? Turystyka bardzo często pozostaje w konflikcie z innymi użytkownikami albo z ideą ochrony przyrody. Co więcej w obrębie samej turystyki występują konflikty (turystyka motorowodna kontra kajakarstwo, właściciele prywatni terenów nadbrzeżnych kontra dostęp ogólny)</li> </ul>
Turystyka jeziorna jako zasób	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Turystyka jeziorna jest alternatywą dla pierwotnych, będących w recesji branż, tj. rybołówstwo, rolnictwo (możliwość stworzenia nowych miejsc pracy)</li> <li>- Turystyka jeziorna jest pewnym gospodarczym zasobem i może być przedmiotem strategii rozwoju obszaru (ale nie nad każdym jeziorem można i należy ją rozwijać – taką decyzję powinny poprzedzać badania).</li> </ul>

Tab.1. Perspektywy badawcze turystyki jeziornej (opracowano na podstawie S. Smith)

1. Turystyka umotywowana tylko i wyłącznie jeziorem (*lake, 'per se', as the draw*) – jezioro „samo w sobie”, nie to co zlokalizowane jest wokół jeziora i nie formy turystyki, które można na nim bądź przy nim uprawiać. Ta forma turystyki nie jest popularna. Wśród najbardziej znanych przykładów wymienia się jeziora Bajkał, Titicaca i Jez. Czerwone.

2. Turystyka bazująca na istnieniu jeziora (*lake as a resource*) – wykorzystująca infrastrukturę, która się wokół niego rozwija. Do tej grupy zalicza się wszelką aktywność na brzegu i na wodzie.

3. Turystyka rozwijająca się w pobliżu jeziora (*lake as a desirable backdrop, an added opportunity or scenery*), gdzie woda jest pożądanym, ale nie niezbędnym elementem systemu rekreacyjnego.

Wyniki badań terenowych przeprowadzonych wśród turystów upoważniają do stwierdzenia, że formy aktywności turystycznej na omawianym obszarze można zaklasyfikować do wszystkich trzech typów turystyki jeziornej .

Pierwszy typ turystyki, dla której jezioro „samo w sobie” jest atrakcją, w świetle charakterystyki przedstawionej przez Smitha, nie występowałby na badanym terenie. Autor twierdzi, że jest to najrzadziej spotykany typ turystyki jeziornej. Nie do końca można jednak zgodzić się z tym stwierdzeniem, bo jeśli analizować to zagadnienie z punktu widzenia przeżyć i doświadczeń turysty, wbrew pozorom, może być to forma popularna (choć trudno mierzalna)<sup>66</sup>.

Każde z badanych jezior może być atrakcją samą w sobie lub celem podróży wówczas, gdy wiąże się z osobistymi przeżyciami turysty, ze specjalnymi wydarzeniami w jego życiu - przyjemnymi np. „jezioro, nad którym poznali się moi dziadkowie”, „jezioro, nad którym pierwszy raz mnie pocałował”, lub tragicznymi, chociaż w przypadku przeżyć traumatycznych raczej dąży się do tego, by o nich zapomnieć, rzadziej powraca się do takich miejsc. Wówczas jezioro jako element istniejącej realnie przestrzeni turystycznej byłoby składową indywidualnej przestrzeni turystycznej człowieka, byłoby przestrzenią percepcyjno-mentalną rozpatrywaną w kategoriach psychologicznych.

Drugi typ – turystyka jeziora bazująca na istnieniu jeziora jest najbardziej popularną formą turystyki jeziornej na omawianym obszarze.

Woda jest podstawową atrakcją południowej części Rynny Jezior Kórnicko-Zaniemyskich. Dominują tutaj formy aktywności związane z wodą – plażowanie i kąpiel, a także wędkarstwo. Oczywiście akweny są jednym z elementów systemu rekreacyjnego i nie byłyby atrakcyjne bez tego co je otacza (byłyby jak kryte

---

<sup>66</sup> W czasie ankietyzacji turystów nie pytano o osobiste przeżycia związane z jeziorem, ale może być to ciekawy temat do dalszych, szczegółowych badań, a jednocześnie wyzwanie ze względu na problem doboru mierników.

plywalnie). Potwierdzeniem tego są popularne dla tego terenu pozostałe formy turystyki - piesze wędrówki, wycieczki rowerowe i inne odbywające się w bliższym lub dalszym otoczeniu jeziora.

Trzeci typ turystyki jeziornej, gdzie rodzaj dominującej aktywności turystycznej implikuje stwierdzenie, iż jezioro jest pożądanym elementem (ale to nie ono jest celem przyjazdu) rozwija się w Kórniku i Bninie. Tutaj decydujące są walory kulturowe, a jezioro stanowi element urozmaicający krajobraz. Z drugiej strony pamiętać należy, że „twórcy” tych walorów – pierwsi właściciele dóbr kórnickich - Górkowie wybrali to miejsce na swoją siedzibę między innymi ze względu na istnienie jeziora (walor obronny i praktyczny).

\* \* \*

Charakterystyka ruchu turystycznego przedstawiona powyżej, w świetle rozważań o turystyce jeziornej, skłania do następującego wniosku: jeziora na omawianym obszarze są istotną atrakcją dla turystyki, ale ich rola, a w konsekwencji wykorzystanie turystyczne jest zróżnicowane.

Jeziora funkcjonują jako jeden z elementów systemu rekreacyjnego obejmującego obok wód również kompleksy leśne i walory kulturowe. Wykorzystanie samego jeziora zależy przede wszystkim od czystości wody w zbiorniku. Nad jeziorami zanieczyszczonymi rozwój turystyki jest ograniczony, chyba że występuje alternatywna atrakcja, taka jak Zamek w Kórniku. Wówczas mimo małej przydatności dla turystyki wodnej mogą rozwijać się inne formy aktywności turystyczno-rekreacyjnej, tj. zwiedzanie zabytków czy piesze wędrówki i jazda na rowerze – popularne właśnie w Kórniku.

Istotnym czynnikiem modyfikującym rozmieszczenie i charakter ruchu turystycznego nad jeziorami kórnicko-zaniemyskimi jest położenie obszaru w strefie podmiejskiej Poznania.

Podsumowując stwierdzić należy, iż na ruch turystyczny ma wpływ cały szereg czynników, wynikających nie tylko z cech środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz infrastruktury turystycznej na danym obszarze, ale również uwarunkowania zewnętrzne.